Warszawa 24.05.2023 r.



**24,3 mld zł – wynoszą zaległości pokolenia X z tytułu nieterminowego opłacania bieżących rachunków, rat kredytów i pożyczek. Dorastający w PRL-u, 45-54 latkowie, uchodzący za osoby zagubione w chaosie współczesności, zagubili się też w finansach. W tle kłopotów jest m.in. drożyzna, konsumpcjonizm, pomoc wchodzącym w dorosłość dzieciom oraz schorowanym rodzicom i rozwody. Generacja X winna jest niemal co trzecią złotówkę z całej puli zaległości przypadającej na Polaków, wynika z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK.**

Przedłużające się problemy gospodarcze będące konsekwencją najpierw pandemii, a później wysokiej inflacji i wyższych stóp procentowych, właśnie tej grupie wiekowej dają się najbardziej we znaki. Na tle całego społeczeństwa, przez 12 miesięcy do końca I kw. tego roku, suma ich nieopłacanych zobowiązań wzrosła w największym stopniu, o ponad 9 proc. (2,1mld zł). Średnia kwota zaległości jest jednak o niemal 5 tys. zł niższa niż przed rokiem i wynosi 42,2 tys. zł. Finansowe kłopoty są też w pokoleniu X najbardziej rozpowszechnione, ma je co 9. osoba w tym wieku (11,4 proc.). Zmaga się z nimi obecnie 576,7 tys. osób, o 13,7 tys. więcej niż przed rokiem. Choć 45-54 latkowie, w społeczeństwie nie stanowią najbardziej licznej grupy wiekowej, bo znacznie więcej jest reprezentantów generacji 65+, 35-44 latków, a nawet 25-34 latków, to właśnie na nich przypada największa część wszystkich przeterminowanych zobowiązań, których na koniec marca br. jest już niemal 79,8 mld zł.

- *Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, m.in. sama mentalność 45-54 latków. Cechą charakterystyczną generacji X, dorastającej w okresie przemian gospodarczych i wielkich niewiadomych, nazywanej też pokoleniem PRL, jest silna chęć posiadania. Osoby te często swój status określają poprzez pryzmat zgromadzonych dóbr, a to sprawia, że są bardziej skłonne do brania na siebie różnego rodzaju zobowiązań. Ale z pewnością nie tylko konsumpcjonizm przesadza o wysokiej skali problemów finansowych. Spore znaczenie ma tu również okres życia, który sytuuje 45-54 latków pomiędzy wchodzącymi w dorosłość dziećmi, nieotrzymującymi już 500 plus, ale często wciąż niepotrafiącymi się utrzymać, a coraz starszymi i gorzej radzącymi sobie rodzicami. Zarówno jedni jak i drudzy wymagają ich pomocy, za którą idą konkretne wydatki. Sytuacja jest tym trudniejsza, że właśnie pokolenie 45-54 latków ma przeciętnie więcej potomstwa niż urodzeni później. W obecnych warunkach, wysokich cen najmu mieszkań, wysokiego oprocentowania kredytów, bez rodzicielskiego wsparcia trudno się obyć. Trudno się też w ogóle wyprowadzić. Polska jest jednym z krajów UE o najwyższym udziale gospodarstw domowych z co najmniej trzema dorosłymi osobami mieszkającymi pod jednym dachem. Odsetek ten wynosił w 2021 roku aż 45 proc. i był ponad dwukrotnie wyższy niż średnia w Unii Europejskiej. Przyczyną narastających kłopotów pokolenia X może być również gorszy stan zdrowia rodziców, po zaniedbaniach w czasie pandemii, wymagający większych obecnie nakładów na leczenie, leki czy rehabilitację. Z czym seniorzy nie zawsze są sami w stanie sobie finansowo poradzić. Nie bez wpływu na finanse pozostają też rozwody. Jak wynika ze statystyk, najwięcej bo niemal 3 na 10 z ponad 60 tys. rozpadających się rocznie małżeństw ma ponad 20 letni staż, czyli w zdecydowanej większości dotyczy osób między 45 a 54 rokiem życia. Zdarza się, że wówczas zasądzane są alimenty, a jak pokazuje praktyka z ich płatnością niestety w Polsce nie jest najlepiej. Wśród 45-54 latków, zaległości tego typu ma wpisane do BIG InfoMonitor ponad 102 tys. osób, czyli 35 proc. dłużników alimentacyjnych. W ogóle zobowiązania, którym można było bez problemu sprostać we dwójkę, w pojedynkę czasami są już nie do udźwignięcia, stają się nawet podstawą do ogłoszenia upadłości konsumenckiej* – komentuje **Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.**

**BIG InfoMonitor** to działające od 2004 roku, wiodące Biuro Informacji Gospodarczej, gromadzące i udostępniające informacje o wiarygodności płatniczej uczestników rynku. Spółka prowadzi rejestr dłużników, do którego każdy przedsiębiorca oraz inne upoważnione do tego instytucje, mogą wpisać firmę i konsumenta, którzy zalegają z płatnościami i pobrać informacje o ich ewentualnym zadłużeniu. Osoby fizyczne mogą zgłaszać dłużników na podstawie wyroku sądowego i sprawdzać tylko firmy. Baza BIG InfoMonitor składa się z około 6 mln informacji o długach i jest jedną z największych w Polsce. Przez 18 lat dzięki BIG InfoMonitor, wierzycielom udało się odzyskać ponad 50 mld zł. Wśród klientów są głównie banki, firmy telekomunikacyjne i ubezpieczeniowe, gminy, sądy, a także osoby fizyczne np. rodzice chcący odzyskać alimenty.

**BIG InfoMonitor** jako jedyne Biuro Informacji Gospodarczej umożliwia dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej i Związku Banków Polskich, dzięki czemu stanowi platformę wymiany informacji pomiędzy sektorem bankowym i pozostałymi sektorami gospodarki. Oferuje również bankom i przedsiębiorcom narzędzia do weryfikowania wiarygodności płatniczej klientów i kontrahentów oraz wspiera ich w odzyskiwaniu zaległych należności. BIG InfoMonitor jest spółką zależną sektora bankowego - poprzez Biuro Informacji Kredytowej – swojego głównego akcjonariusza. Więcej na temat firmy: [www.big.pl](http://www.big.pl)

**Kontakt dla mediów:**

|  |  |
| --- | --- |
| **Halina Kochalska**Rzecznik Prasowytel.: +48 22 486 56 16kom.: + 48 602 601 010halina.kochalska@big.pl | **Diana Borowiecka**Biuro PR i Komunikacjitel.: +48 22 486 56 46kom.: + 48 607 146 583diana.borowiecka@big.pl  |